

„Tandem energetyczny”: Putin i Sieczin kontrolują rosyjską energetykę

Ewa Paszyc

15 czerwca Władimir Putin podpisał rozporządzenie powołujące Komisję ds. Strategicznego Rozwoju Kompleksu Paliwowo-Energetycznego i Bezpieczeństwa Ekologicznego przy Prezydencie FR. Przewodniczącym komisji został sam Putin, a sekretarzem odpowiedzialnym – jego najbliższy współpracownik Igor Sieczin, prezes Rosniefti, a do niedawna wicepremier ds. energetyki. W skład komisji weszli przedstawiciele najważniejszych koncernów naftowych, gazowych i elektroenergetycznych oraz kluczowi ministrowie, szefowie resortowych instytucji i urzędów regulacji krajowego rynku energetycznego. Komisja ma bardzo szerokie uprawnienia. Do jej wyłącznych kompetencji należą sprawy związane zwłaszcza z funkcjonowaniem sektora naftowo-gazowego – od kontroli cen na rynku wewnętrznym, polityki podatkowej, przez przyznawanie koncesji na badania i eksploatację zasobów aż do decydowania o strategii rozwoju sektora (m.in. programów zagospodarowania zasobów poszczególnych regionów i udziału budżetu państwa w tych przedsięwzięciach). Koordynatorem prac nowej komisji został bliski współpracownik Igora Sieczina Anton Ustinow, który jednocześnie objął funkcję doradcy prezydenta Putina.

Komentarz

- Powołanie komisji ds. kompleksu paliwowo-energetycznego przy prezydencie oznacza, że centrum zarządzania i kontroli nad strategicznym dla Rosji sektorem paliwowo-energetycznym pozostaje w ręku Władimira Putina i jego najbliższego współpracownika Igora Sieczina. W okresie premierostwa Putina (2008–2012) ośrodek decyzyjny w sferze energetyki znajdował się w rządzie. Sieczin był wówczas wicepremierem ds. sektora energetycznego i szefował rządowej Komisji ds. Kompleksu Paliwowo-Energetycznego i Odtwarzania Bazy Surowcowej.
- Bezprecedensowe rozszerzenie uprawnień nowej komisji w porównaniu z nadal istniejącą komisją rządową pod przewodnictwem wicepremiera Arkadija Dworkowicza, blisko związanego z premierem Dmitrijem Miedwiediewem, jest równoznaczne z marginalizacją tej ostatniej i osłabieniem roli rządu po tym, gdy Władimir Putin objął urząd prezydenta. Powstanie komisji prezydenckiej przywraca system kierowania sektorem stworzony w czasie dwóch pierwszych kadencji prezydenckich Putina

(2000–2008), kiedy rząd i ministerstwo energetyki pełniły rolę technicznego wykonawcy decyzji podejmowanych na Kremlu.

- Jako sekretarz odpowiedzialny nowo powołanej komisji Igor Sieczin zyskał prawo kontrolowania organów władzy wszystkich szczebli w kwestiach związanych z polityką energetyczną. Jego nominacja i poprzedzający ją błyskawiczny awans Sieczina w sektorze naftowym (mianowanie prezesem koncernu Rosneft' i powołanie na członka rady nadzorczej w holdingu Rosneftiegaz) świadczy o tym, iż odchodząc z rządu Sieczin nie tylko nie traci faktycznego wpływu na sektor paliwowo-energetyczny, ale wręcz wzmacnia swoją pozycję i pod patronatem prezydenta obejmuje nad tą sferą ścisłą kontrolę.